

POSTANOWIENIE

Dnia 12 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza

w sprawie z odwołania A. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
z udziałem zainteresowanego M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
o podleganie ubezpieczeniu społecznemu z tytułu umowy o pracę nakładczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 stycznia 2012 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 25 lutego 2011 r.,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 25 lutego 2011 r. oddalił apelację ubezpieczonego A. S. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 30 kwietnia 2010 r., którym oddalone zostało jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 1 kwietnia 2009 r. Decyzją tą organ rentowy stwierdził, że ubezpieczony A. S. w okresie od 1 kwietnia 2006 r. do 31 października 2006 r. nie podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą zawartej z płatnikiem składek M. Sp. z o.o.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony A. S. od 1991 r. prowadzi działalność gospodarczą – handel artykułami skórzanymi. W dniu 1 kwietnia 2006 r. zawarł on ze spółką „M.” umowę o pracę nakładczą. Umowa ta łączyła strony do 31

października 2006 r. Do obowiązków ubezpieczonego jako nakładcy należało kompletowanie i dystrybucja materiałów reklamowych. Nakładca obowiązany był do wykonywania 145 kompletów reklamowych miesięcznie. A. S. nie otrzymywał nigdy takiej ilości materiałów a otrzymane materiały rozsyłał pod adresy znalezione w „Panoramie firm”. Ubezpieczony zawarł też ze spółką „M.” umowę, na mocy której zlecił jej reklamowanie swojej działalności na stronie internetowej płatnika. Opłata abonamentowa z tego tytułu wynosiła 200 zł miesięcznie. Ubezpieczony zawarł również umowę ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków. Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe stanowiły kwoty: w kwietniu 2006 r. – 4,43 zł, w maju 2006 r. – 32,43 zł, w czerwcu 2006 r. – 32,43 zł, w lipcu 2006 r. – 32,43 zł, w sierpniu 2006 r. – 32,43 zł we wrześniu i październiku 2006 r. – po 28 zł. Umowa o pracę nakładczą została rozwiązana przez ubezpieczonego z dniem 31 października 2006 r. w związku z niezyskiwaniem z tego tytułu dochodów. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zamiarem ubezpieczonego A. S. i spółki „M.” nie było faktyczne realizowanie umowy o pracę nakładczą. Z podstawy wymiaru składek wynika, że A. S. świadczył pracę w znikomym zakresie. Pracodawca nie był zainteresowany świadczeniem pracy przez wykonawcę. Pracownik nie miał realnych możliwości osiągnięcia celu umowy – wynagrodzenia na odpowiednim poziomie a zobowiązany był „niejako dopłacać do wykonywanej przez siebie pracy”, gdyż opłacał abonament w kwocie 200 zł miesięcznie i zawarł umowę ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków. Te okoliczności – zadaniem Sądu pierwszej instancji – wskazywały na to, że jedynym realnym rezultatem i faktycznie osiągniętym celem umowy o pracę nakładczą była możliwość wyboru przez ubezpieczonego tej umowy jako tytułu ubezpieczenia społecznego, z którego opłacano rażąco niskie składki w porównaniu do tych, jakie ubezpieczony winien odprowadzać z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Sąd Okręgowy uznał umowę o pracę nakładczą za nieważną w świetle art. 58 k.c. jako zawartą w celu obejścia prawa. Powołał też sprzeczność z zasadami współżycia społecznego jako przesłankę nieważności umowy (art. 58 § 2 k.c.).

Sąd Apelacyjny zaaprobował to rozstrzygnięcie uznając je za prawidłowe i właściwie umotywowane. Podkreślił, że stan faktyczny sprawy nie był sporny a

przedmiotem sporu była kwestia czy konkretna umowa o pracę nakładczą zawarta przez ubezpieczonego ze spółką „M.” rodzi obowiązek ubezpieczenia społecznego i czy w związku z tym ubezpieczony prowadzący działalność gospodarczą miał wybór tytułu ubezpieczenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego niedotrzymanie warunku konstrukcyjnego umowy o pracę nakładczą, o którym, stanowi § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U. z 1976 r. Nr 3, poz. 199) czyli minimalnej ilości pracy, która ma zapewnić uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, powoduje „bez względu na zamiar stron zawierających umowę”, że nie powstaje obowiązek podlegania ubezpieczeniom w oparciu o art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd Apelacyjny uznał, że nie jest istotne, czy umowa o pracę nakładczą nosi znamiona umowy zawartej dla pozoru (art. 83 § 1 k.c.) czy umowy zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.) lecz czy rodzi obowiązek podlegania ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym w którymkolwiek miesiącu jej wykonywania. W stanie faktycznym sprawy Sąd Apelacyjny uznał ostatecznie, że skoro strony nie dotrzymały warunków umowy w żadnym miesiącu uprawnione jest przyjęcie, że umowa była dotknięta nieważnością na mocy art. 58 § 1 k.c. „ale i tak umowa realizowana w powyższy sposób nie rodziła obowiązku ubezpieczenia”.

Ubezpieczony wniósł skargę kasacyjną od tego wyroku zarzucając mu naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwą wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 58 § 1 k.c. oraz art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz w związku z § 3 i § 11 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą. Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania „albowiem w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne i związana z tym potrzeba wykładni przepisu art. 83 § 1 kodeksu cywilnego budzącego poważne wątpliwości w szczególności wyjaśnienia wymaga: czy umowa (o pracę nakładczą) jest nieważna z uwagi na jej pozorność stosownie do art. 83 § 1 k.c. w sytuacji gdy umowa ta była faktycznie wykonywana, choć ubezpieczony osiągał wynagrodzenie niższe niż wymagane przez przepisy regulujące pracę nakładczą” a ponadto „ w sprawie występuje istotne zagadnienie

prawne i związana z tym potrzeba wykładni przepisu § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą w związku z art. 58 § 1 budzących poważne wątpliwości w szczególności wyjaśnienia wymaga: czy uzyskanie przez nakładcę 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej jest elementem konstrukcyjnym umowy o pracę nakładczą, a jeżeli tak to czy w sytuacji, w której ubezpieczony osiągał wynagrodzenie niższe niż 50% najniższego wynagrodzenia, ale otrzymywał jednak wynagrodzenie z tego tytułu, to umowę o pracę można uznać za nieważną, a idąc dalej wyłączyć ubezpieczonego z ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą?”.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne lub potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, gdy zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga jest oczywiście uzasadniona. Żadna z tych okoliczności nie występuje w tej sprawie.

Pierwsze z zagadnień prawnych przedstawionych w skardze kasacyjnej na uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania odnosi się do art. 83 § 1 k.c., który nie był podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny powołał ten przepis jedynie w kontekście swego poglądu o tym, że nie uważa za istotne czy umowa o pracę nakładczą nosiła znamiona umowy zawartej dla pozorów z art. 83 § 1 k.c.

Natomiast drugie z przedstawionych zagadnień było już przedmiotem wielu wypowiedzi Sądu Najwyższego. W wyroku z 3 września 2010 r. (I UK 91/10, LEX nr 653668) Sąd Najwyższy zaakceptował pogląd wyrażony we wcześniejszych wyrokach tego Sądu z 9 stycznia 2008 r. (III UK 73/07, LEX nr 356045 i III UK 74/07, LEX nr 376437), że pozorna umowa o pracę nakładczą, na podstawie której strony nie realizowały konstrukcyjnych cech (elementów) tego zobowiązania

dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę, nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą (art. 6 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 9 ust. 2 *in fine* ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Natomiast w wyroku z 28 kwietnia 2010 r. (II UK 334/09, LEX nr 604221) Sąd Najwyższy przyjął, że istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia. Jeżeli strony umowy o pracę nakładczą zawierają ją z zamiarem niedotrzymania tego warunku, w istocie ich oświadczenia dotknięte są pozornością. Poglądy te zostały podtrzymane w wyroku Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2011 r. (I UK 191/10, LEX nr 896481). Okoliczności tej sprawy nie dostarczyły okazji do ponownego rozważania tych zagadnień, nawet jeśli w zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny nieco odmiennie ujął materialnoprawną ocenę wadliwej czynności prawnej w postaci umowy o pracę nakładczą zawartej przez ubezpieczonego. Te odmienności nie mają znaczenia, gdyż istotna jest konkluzja co do tego, że umowa taka nie może stanowić tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Konkluzja ta jest zgodna z wcześniej wyrażonymi poglądami Sądu Najwyższego.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ k.p.c.).